

Kraków dnia 14/12 1929 .

Laskawy Panie !

Nie wiem do tej chwili czy doszła do rąk Pańskich prze-  
syłka rękopisu mojego a mianowicie pierwszej części i czy  
w tej postaci rzecz nadaje się do publikacji? Dalszy ciąg  
piszę, jednak niektóre szczegóły, odnoszące się do handlu  
Ferdynanda nie są mi dostatecznie znane i muszę zasięgnąć  
wiadomości od panny Heleny w Poznaniu. To też jadę tam dnia  
17go bm. a potem do Grudziądza na Święta.

Otrzymałem przed kilku dniami przesyłkę ciastek od  
Mystkowskiego z Kalisza. Bardzo Laskawemu Panu dziękuję za  
załatwienie tej sprawy a rzecz właśnie na czasie abym nie  
jechał do rodziny bez odpowiedniego alegatu. Powrócę do domu  
około 27go grudnia. Radbym wiedzieć jak przedstawia się  
sprawa wiadomego wydawnictwa i czy jest pożądanem za-  
mieszczenie obrazków. Proszę też o wiadomość, kto się tą rze-  
czą zajmuje w Rzeszowie, abym w razie potrzeby mógł z nim  
porozumieć się bezpośrednio.

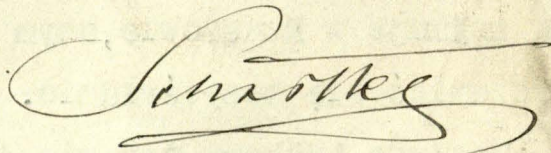
Zapewne Laskawy Pan wie już, że A. Piwarski współwłaści-  
ciel księgarni zmarł przed 10-ciu dniami. Na raz ie proszę  
jeszcze listy adresować jak dawniej. Być może, że to ulegnie  
niejakiej zmianie.

Proszę też przy sposobności o laskawe powiadomienie

mnie jak się przedstawia sprawa moich nut, pożyczonych niegdys  
WPanu kapitanowi Wisłockiemu? Przedmiotem tym miał się za-  
jąć Jego przyjaciel WP. Podpułkownik Kotowicz (imienia nie  
znam) gdy będę wiedział jak Mu na imię napiszę doń z zapyta-  
niem aby Łaska wemu Panu oszczędzić trudu. Powinniby już dać  
jakiś znak życia po mojej interwencji u pułkownika WP. Ru-  
dolfa Kalińskiego.

Przed trzema dniami zjawili się u mnie dwaj panowie:  
egzekutor podatków i radny miejscowy aby sięgnąć ze mnie  
tylko 4.000 złotych podatku osobisto-dochodowego za lata  
1927 i 1928. Uspokoiłem ich, że ten okres jest już od dawna  
w Chrzanowie opłacony. Poszli sobie z zamiarem badania ksiąg  
w Chrzanowie. Ponieważ Pan był łaskaw te kwoty posłać w swoim  
czasie do Chrzanowa, proszę uprzejmie o łaskawe poświadczenie mi  
przy sposobności ośrodkowych dat posyłek i kwot, abym mógł  
należyście się obronić przed tymi panami.

Nie mając nic więcej uwagi godnego do doniesienia,  
przesyłam Obojgu WWPPaństwu piękne życzenia wesołych Świąt  
wraz z pozdrowieniami:



N.B. Zdaje się, że się jeszcze nie obejdzie bez mojej wy-  
cieczki do Rzeszowa dla zbadania dawnych papierów i aktów  
familiyjnych aby zyskać materiały do publikacji.